GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 143. — W Poniedziałek dnia 23. Czerwca 1834.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 19. Czerwca.

Wyjechał stąd Cesarsko-Rossyjski rzeczywisty Radca stanu i Szambelan, nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister przy dworze Królewsko-Sardyńskim, Obreskoff, do Turynu.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 16. Czerwca.

JW. General jazdy, dowódzca korpusu, Baron Kreutz, przybył do Warszawy.

Francya.

Z Paryża, dnia 12. Czerwca.

Podług listu z Malty z dnia 17. Maja, zamieszczonego w tutejszych dziennikach, miała flotta angielska z podwojonym zapasem amunicyi dnia 12. do Lewanty odpłynąć, a 16 d. fregata francuzka z ważnemi, zwłoki nie cierpiącemi depeszami do Admirała angielskiego tamże przybyć, poczém depesze te niezwłocznie na statku parowym za tymże wysłano.

Piszą z St. Sebastian pod dnia 5. Czerwca: Wiadomość o wyjeździe Don Carlosa sprawiła tu wielkie ukontentowanie. Dziś odśpiewano Hymn dziękczynny: Ciebie Boże chwalimy i odbyto przegląd gwardyi miejskiéj. Walka byków odbyła się także tego samego dnia Powstańcy nie będą podzielali téj radości; utracili oni swój główny sztandar, a wypadek ten bardzo łatwo stać się może hasłem do ogólnego zbiegostwa, jeżeli prawda jest, że Powstańcy na korzyść Don Carlosa broń podnieśli. Lecz służą oni raczéj sprawie mnichów i księży, a dopóki ci jeszcze silnymi są, nie można na żaden sposób o przywróceniu zupełnéj spokojności myśleć.

Ministeryalni Deputowani, Panowie Viennet i Juliusz Larochefoucault, otrzymali, jak słychać, stopień Podpułkowników, co ma pochodzić z decyzyi Rady Ministrów. Od 20 lat nie widziano Pana Viennet w mundurze wojskowym, a Pan Larochefoucault jest Adjutantem Króla.

Messager ubolewa, iż koniec posiedzenia Izb i bliskość powszechnych wyborów odznaczają się zmianą urzędników na korzyść deputowanych, należących do większości. Przytacza w téj mierze pismo Doktora Roner, w którém uwiadomia chorych, chcących się tego roku udać do Bareger, gdzie i sam miał przybyć, iż w chwili kiedy chciał wsiadać do powozu, minister handlu oddalił

go z urzędu Inspektora lekarskiego, a w miejsce jego mianował Pana Sulpiey, deputowanego z Vienne.

Listy z Pragi (w Czechach) donoszą, iż córka Xiężny Berry otrzymała już damę honorową. Xiąże Bordeaux także nie będzie już miał guwernera, lecz tylko Adjutanta.

Około 228 wychodców polskich przybyłych do Oranu, tworzą oddział iazdy, który w krótce uda się do Arzew.

Dziennik genewski twierdzi, iż rząd francuzki domagał się oddalenia Karlistów, bawiących w Genewie.

Gazeta medyolańska donosi, iż Vice-Król austryackich posiadłości we Włoszech wydał niedawno rozporządzenie, nakazujące utworzyć kordon zdrowia, dla zapobieżenia wciśnieniu się powietrza, które się ziawiło w Dalmacyi.

Inżenier francuzki imieniem Villeroi zrobił nie dawno dziwny wynalazek pływania bardzo wygodnie pod powierzchnią wody. Machina, któréj do tego używał, jest z żelaza, ma długości 10⅔ a szerokości 3⅔ stopy. Srodki do poruszania i obracania się pod wodą są podobne tym, jakiemi natura ryby obdarzyła. Dosyć trzech ludzi do wprawienia okrętu w ruch, i można godzinę, a nawet dłużéj, zostawać pod wodą, nie czując najmniéjszéj niewygody. Wynalazca twierdzi, że z machiną tą można się na 500 do 600 stóp w wodę zapuścić, gdzie jednak dla braku światła, w zupełnéj znajdujemy się ciemności. Za pomocą takiego statku możnaby niewidzialnie podkraść się pod flotę nieprzyjacielską, zapalić okręty, i wszelką wyrządzać im szkodę. Podczas próby, iaką Villeroi robił, zanurzył się okręt na 15 do 18 stóp, a znajdujący się na nim ludzie zbierali muszle na dnie morza. Potem płynął daléj pod wodą w różnych kierunkach dla zabałamucenia łodzi, które go podczas nurkowania otaczały. W końcu wypłynął na powierzchnią wody w pewnéj od nich odległości i czas niejaki tu i owdzie pływał. W głębokości 15 do 20 stóp mógł ieszcze Pan Villeroi widzieć bardzo dokładnie wskazywacza na zegarku. „W chwili, gdyśmy pod wodę wpłynęli," mówił, „dokładnie słyszeliśmy pomruk bałwanów, a światło do nas spadaiące drżało podobnie do kołysania fali; czasem wydawało blask, jak gdyby z pryskających iskier pochodzący. Gdyśmy się jeszcze o 15 do 20 stóp głębiéj zapuścili, raptem ustało światło, a my znajdowaliśmy się w ciemności, która czasami tylko, i to na chwilę, przerywaną została może mimo płynącą rybą, lub jaką rośliną morską.

Mocno słychać o utworzeniu obozu pod Ambleteuse w Departamencie Pas de Calais.

Ostatnie dzieło księdza Lamennais, uczyniło w Rzymie bardzo nieprzyjemne wrażenie; dowiadujemy się, iż ojciec Resaven, Jezuita, otrzymał od Papieża polecenie, aby to pismo zbił. Słychać, iż nawet z innych dzieł księdza Lamennais ma wszystkie niebezpieczne myśli przytoczyć i zbić.

Eskadra Zjednoczonych Stanów Ameryki północnéj, znajdująca się w porcie Tulońskim, otrzymała rozkaz opuszczenia portu w dniu 5. b. m. i udania się do Lewantu.

Admirał angielski Otway, zabawiwszy niejaki czas w Paryżu, celem porozumienia się z rządem francuzkim względem zapobieżenia częstym sporom między rybakami francuzkiemi i angielskiemi, trudniącemi się połowem ostryg, wyjechał na powrót do Anglii.

Utworzyło się w Paryżu towarystwo do zakładania osad w Algierze, między członkami jego są: Parowie, Deputowani, znakomici wojskowi i urzędnicy cywilni. Xiążę Orleans wziął także 20 akcyi po 1000 franków, a dochody ztąd pochodzące chce użyć na założenie jakiego użytecznego instytutu w Algierze.

Dziennik Temps umieścił artykuł, w którym twierdzi, iż jeźli stronnictwa łączą się przeciw rządowi ten sam temu winien, bo zamiast wzniesienia się nad nie, sam niejako okazał się stronnictwem.

Według dziennika National miały nastąpić liczne mianowania na wyższe stopnie w głównym sztabie wojska; rozporządzenie królewskie w téj mierze wydane zawiera 4 Generałow Majorów posuniętych na Generałow Porucznikow, a 15 Pułkowników na Generałow Majorów.

Journal des Debats udziela postanowienie Królowéj hiszpańskiéj względem wyborów deputowanych do nastąpić mającego zgromadzenia Stanów (Cortes). Wybory rozpoczną się d. 30 Czerwca r. b. Chcąc być wyborcą, trzeba mieć 25 lat wieku, a deputowanym 30 lat. Posiadłość ziemi, jaką ma mieć wyborca i deputowany, jest równa téj, jakiéj od nich żądają we Francyi. Oprócz tego udzielono stanowi kupieckiemu niejakie przyzwolenia, aby nadać równowagę wielkiemu wpływowi posiadaczy ziemi. Postanowienie to jest datowane 20. Maja w Aranjuez i adressowane do Prezesa Rady gabinetowéj; obejmuje 3 tytuły i 48 artykułów. Przyłączono do niego wykaz mieysc, gdzie mają bydź obrani deputowani, których ogólna liczba wynosi 189.

O niczém tu prawie nie mówią, iak o następnych wyborach. Postępowanie legity-

mistów sprawia niejaką obawę rządowi, chociaż prawie z pewnością przewidzieć można, iż tylko 20 lub 30 stronników swoich liczyć będą w Izbie.

Jenerał Mina ozdrowiał zupełnie, i temi dniami przybyć ma do Paryża. Skoro tylko dowiedział się był w Londynie o amnestyi przez Królową Krystynę wydanéj, postanowił natychmiast wrócić do Hiszpanii.

Anglia.

Z Londynu, dnia 10 Czerwca.

Doczytałeś się zapewne z gazet, iż w zeszły piątek odbyto dwie nader ważne obrady, dotyczące się stanowiska Ministeryum ku kościołowi irlandzkiemu, które na największą zasługują uwagę już i z tego względu, iż dokładnie wyjaśniają położenie obydwóch stronnictw. Torysowie mniemają, że się doczekali pory, w któréj protestantyzm kraju przeciw Whigom poruszyć zdołają, którzy, jak im to tamci przypisują, zamyślają o poddaniu kościoła protestanckiego w Irlandyi pod zarząd papistów. Utrzymują oni, że ten tylko jest jedyny zamiar Kommissyi, na ustanowienie któréj Ministrowie, dopiero co z Ministeryum wyszli, zezwolić nie chcieli. Zamyślają także, dodają, o nadaniu dochodów kościoła, albo przynajmniéj jednéj części tychże katolikom, ile że dla zaspokojenia tychże Kommissyą ustanowiono; lecz że ci niepierw będą spokojni, dopóki kościoła protestanckiego nie obalą i sobie dochodów tegoż nie przywłaszczą. Ale przytém nie mogą także tego Torysowie przed sobą zataić, iż dla zapobieżenia temu ostatniemu przypadkowi, nie obejdzie się bez użycia broni. Przecież bądźto, iż nie myślą bynajmniéj z powodu własności kościelnéj téj tak małoznacznéj części ludności o wznieceniu wojny domowéj, bądźto, iż protestanci tego kraju podług ich przekonania nie są jeszcze na tym stopniu, ażeby na takową wojnę krzyżacką serce i siły, i co jeszcze ważniejszém jest, swoje pieniądze poświęcić mieli, nie ośmielają się oni, chociaż im na najdotkliwszych sposobach wyrażenia się bynajmniéj nie zbywa, na uczynienie w Izbie wyższéj wniosku zmierzającego do oddalenia Ministrów od stéru rządu. Rzecz ta na tém większą uwagę zasługuje, gdy Hr. Grej bez ogródki wyznał, że przeciwnicy jego w Izbie wyższéj większość po sobie mają, i że to całkiem jest w ich mocy, aby go każdego dnia do wzięcia dymissyi znaglić, przyczém ich zarazem do sprobowania tego wyzwał. Jawną jest także równocześnie rzeczą, że zdaniem Hrabiego, protestanci nie są jeszcze dojrzałymi do poniesienia ofiary, jaką jednakże w niezadługim zapewne czasie, według jego własnego przekonania, wzmagającéj się sile katolików uczynić będą zmuszeni. Już samo mianowanie Kommissyi jest dowodem tego; ale dowodzą tego jeszcze bardziéj jego i jego kollegów usiłowania o oddalenie od siebie zarzutów, jakiemi ich Torysowie bez najmniejszego względu obsypują, jako téż uroczyste zapewnienia, jak to Lord Brougham uczynił, że nie zezwolą, aby katolicy z tych bogactw kościelnych jakąkolwiek bądź cząstkę otrzymać mieli. Ale może téż to Ministrowie li tylko dla tego czynią, aby starcia się obydwóch Izb, lub téż konieczności napełnienia Izby nowymi Parami uniknąć. Wszystko to znajduje się w prośbach, przestrogach i pogróżkach, jakich Hrabia na przemiany przeciw swoim przeciwnikom używa. Obrady te nie sprowadziły jednakże żadnego wypadku, a na teraz przynajmniéj nic się téż więcéj nie stanie. Xiążę Wellington, który w tych dniach ma być wprowadzony jako Naczelnik uniwersytetu Oxfordskiego, pojechał do tego miasta w towarzystwie wielu swoich przyjaciół; tam jeszcze o wielu rzeczach mówić będą w ten sam sposób, jak w zeszły piątek w Izbie wyższéj mówiono i w jaki w zgromadzeniach, przez Torysów zebranych, mówią, i jak się to w mnóstwie gazet, pism ulotnych i książek dzieje. Skutku tego oczekiwać trzeba. Jeżeli ten jest tego rodzaju, iż rzeczywiści dyplomatycy owego stronnictwa mogą mieć nadzieję obrania sprzyjającéj im Izby niższéj, natenczas jeszcze wśród obecnego posiedzenia Whigów zwalą, Parlament rozwiążą i dawnym zasadom na nowo na niejaki czas poszanowanie wyjednają. Jeżeli się zaś rzecz ma inaczéj, spokojnie siedzieć będą i dozwolą Ministeryum zamknąć teraźniejsze posiedzenie, odkładając działania swoje do dalszego czasu. — Mimo odpadnięcia niejednego znakomitego męża od stronnictwa O'Connella, zebrali jednakże zwolennicy jego i w tym roku dla niego przeszło 13,000 funt. szterl. Zważywszy teraz, że ta ogromna summa z nader małych składek powstała, wątpić nie można, że ogół ludności irlandzkiéj równym jemu oddycha duchem, i że ta pierw nie spocznie, dopóki zamiaru swego przeciw kościołowi nie osiągnie, albo dopóki gwałtem przytłumioną i do spokojności zmuszoną nie zostanie; — jedno zaś i drugie nienajprzyjemniejszą rokuje przyszłość! — Nasze stowarzyszenia rzemieślnicze nie okazały się, dzięki Bogu, tak niebezpiecznemi; zbywa im bowiem na zapale w zamiłowaniu ojczyzny i wiary; a chociaż ich zwodziciele chcieli w nich wmówić, że wszyscy jeden

tylko interes mają, rzeczywistość przekonywa ich przecież, iż się rzecz ma całkiem inaczéj. Prócz tego są one tak osłabione, że wszędzie prawie majstrowie zaczepnie działać zaczynają i wszystkich unionistów od swoich warsztatów i z swoich rękodzielni oddalają. Wczoraj odbyło się tu ich wielkie zgromadzenie, na którém znany Robert Owen mnóstwo postanowień zaproponował, które wszystkie wprawdzie przyjęto, lecz które ich zapewne także daléj nie zaprowadzą, podobnie jak wszystkie inne poprzednie przełożenia tego marzyciela. — Mimo ciągłéj oppozycyi z strony gazety Times i innych dzienników, czyni Izba niższa codziennie znaczne postępy w bilu ubogich, który, jeżeli tylko obecne Ministeryum posiedzenie ukończyć będzie mogło, podług wszelkiego prawdopodobieństwa i przez Izbę wyższą przyjęty zostanie.

Korespondencya względem trzymania w więzieniu lizbońskiém Pana John Campbell, wydrukowana z rozkazu Parlamentu, dała powód Gazecie Times do oświadczenia, iż rząd Don Pedra jest bardzo mściwy: „Wyznać musimy (pisze rzeczona Gazeta), iż sprawa ta przybrała zupełnie inną postać, niż ją sąd w Lizbonie rozstrzygnął; bo statek, na którym John Campbell wypłynął z Figueirss, nie usiłował naruszyć blokady, i dla tego téż postanowiono uwolnić ów statek. Upada więc jeden z głównych zarzutów przytoczonych przeciw Panu John Campbell, to jest: iż jeszcze wojował przeciw Donnie Maryi, i wspomniony officer wraca pod opiekę bandery angielskiéj. Okręt Don Pedra prócz pretextu nadwerężenia blokady nie miał większego prawa zatrzymywać przed portem Figuejras okręt angielski, i aresztować znajdującego się na nim poddanego angielskiego, jak gdyby to czynił przy ujściu kanału angielskiego; a że w ostatnim przypadku taki czyn byłby ukaranym, o tém nikt wątpić nie może."

Z najnowszego wykazu naszéj siły zbrojnéj, przedłożonego parlamentowi okazuje się, że oprócz wojska w obu Indyach, Anglia liczy 8,313 jazdy, 74,950 piechoty, razem 88,516 ludzi a 5914 koni. Koszta administracyi téj siły zbrojnéj wynoszą rocznie 3,180,016 funt. szterl. Liczba wojska w Irlandyi wynosiła dnia 1 Stycznia r. b. oprócz wojska z krajowców złożonego, 2,699 kawaleryi a 14,450 piechoty, razem 16,728. Dodawszy tę ilość do summy wojska wyżéj wyrażonéj, okaże się, że ogół siły zbrojnéj angielskiéj wynosi r. b. 106,598. Zwracamy tu uwagę na to, iż stan artylleryi i inżynieryi niewchodzi do powyższego wykazu perlamentowi przedłożonego.

Dnia 1 b. m. jako w rocznicę zwycięztwa odniesionego w roku 1797 przez Lorda Howe nad flottą francuzką przy Brest, udał się Król Jmć do szpitala w Greenwich, i kazał sobie przedstawić tamecznych mieszkańców, którzy mieli udział w téj bitwie.

Onegdaj wezwano wielu członków izby niższéj do wydziału spraw zagranicznych; było ich blisko 400, a Lord Althorp, Pan Abercromby i inni mieli do nich mowy.

Xiąże Wellington pojechał onegdaj z kilku przyiaciołmi swemi do Oxford, gdzie w tych dniach ma być installowany na urząd Kanclerza tamecznego uniwersytetu.

Morning Chronicle popiera zdanie gazety Times, iż ministeryum, które teraz Hrabia Grey utworzył, jest tak zwaném justemilieu; twierdzi, iż ono nie będzie zupełnie nieczynném.

Interesa kościoła szkockiego podlegają teraz rozpoznaniu. Na ogólném zgromadzeniu dn. 27. z. m. przyjęto zasadę, iż nie można narzucać proboszcza wbrew woli większości parafian.

Na sessyi Izby niższéj d. 2 b. m. przeczytano trzeci raz i przyjęto bil względem zniesienia opłaty od domów.

Na posiedzeniu Izby wyższéj d. 6. Czerwca zapytał Margrabia Londonderry Hrabiego Grej jak stoją rzeczy względem ratyfikacyi traktatu (zawartego między mocarstwami) ze strony Don Pedra. Dodał, iż mówiono, jakoby traktat ten zawierał artykuł stanowiący, iż Cesarzowi tylko do pewnego czasu dozwolone są rządy Portugalii, poczém winien kraj ten opuścić; oraz że Don Pedro urażony tym punktem układu, zmazał ten artykuł. Zakończył oświadczeniem, iż nie mniema aby traktat ten uspokoić zdołał Portugalią. — Hrabia Grey odpowiedział, że podobny artykuł nigdy wcale nie istniał, i że ratyfikacya traktatu nadesłana z Lizbony, z tego jedynie powodu napowrót odesłaną została, iż przez omyłkę lub prędkość wstęp traktatu był w niéj opuszczony. Według oświadczenia tutejszego Posła portugalskiego jest opuszczenie to jedynie trafunkowém. Hr. Grej dodał, iż według jego mniemania, nikt rozumny nie może być innego zdania jak tylko, że traktat rzeczony przyczyni się do przywrócenia pokoju w Portugalii.

Z dnia 13. Czerwca.

Kuryer dzisiejszy donosi: Don Carlos przybył z swoją rodziną i dworem i w towarzystwie Xiężniczki Beiry, siostry Don Miguela, do Anglii. Znajdował się na pokładzie Donegalu. Don Miguel uda się z Sines do Genui. Wiadomości te odebrano przez telegrafy Admiralicyi." Globe przeciwnie powiada tylko,

że Don Carlos jest spodziewany, i to w porcie Portsmouthskim.

Do Plymouth przypłynął d. 11 z Portugalii Krolewski skuner „Viper"; przywiózł on depesze od Posła angielskiego w Lizbonie i znanege już stronnika Don Miguela, Sir Joh. Campbella, który się do niewoli był dostał. Zostawał on w Lizbonie pod dozorem policyi i nie pierw go na pokład statku wpuszczono, dopóki tenże odpłynąć nie miał. Okręt ten opuścił Lizbonę d. 29 Maja, i przywozi niezgadzającą się z powyższém doniesieniem wiadomość, że Don Carlos i Don Miguel na okręcie Donegal d. 20 Czerwca do Portsmouth odpłynąć mieli. W Lizbonie krążyła podówczas pogłoska, że Don Miguela otruto, nie chciał on się poddać żadnemu angielskiemu ani francuzkiemu Generałowi tylko siebie i swój sztab główny powierzył portugalskiemu oficerowi z armii Don Pedra, którego dwaj bracia w usługach Don Mignela zostawali. D. 28. miało być przerwane wystawienie opery, na której się Don Pedro znajdował, przez antikonstytucyjny okrzyk: Niech żyje Don Miguel! Inne wiadomości zwiastują, że się wprawdzie w teatrze kilku nieukontentowanych przeciw Don Pedrowi oświadczyło, ale li tylko z téj przyczyny że się z wszystkimi Miguelistami, którzy się poddali, nie obchodzono jak z zdrajcami. Wojsko konstytucyjne w Evora usiłowało, jak także o tém w Lizbonie głoszono, dostać w moc swoję Don Miguela, lecz ten im się wymknął i do Sines pospieszył, skąd do Genui popłynąć zamyśla. Okręt Times, który d. 30, a zatém dniem później od poprzedzającego Lizbonę opuścił, przywozi wiadomość, że Don Miguel już się znajdował na pokładzie angielskiéj fregaty „Stag" w celu udania się do Włoch, a Don Carlos na Donegalu do Anglii.

Hiszpania.

Dzienniki francuzkie zawierają następujące pismo prywatne z Madrytu pod 31. Maja: W zamiarze utrudzenia służby rządowéj chwycono się szczególniéj środka zmierzającego do przytrzymywania gońców; z wszystkich przynajmniéj stron donoszą nam, że wyprawieni gońcy na miejsca przeznaczone nie przybyli. Niedawno temu przytrzymany został w Lermie przez 6 ludzie goniec wyprawiony przez Posła hiszpańskiego w Paryżu; odebrano mu depesze te tylko wyjąwszy, które dla tutejszego francuzkiego Posła przeznaczone były; znajdowały się albowiem one między rzeczami gońca i niedostrzeżono ich. W témże samém miejscu przytrzymano kilka wozów i wywrócono je na publicznym gościncu. Wszystkie te wypadki dotkliwiéj teraz niż kiedykolwiek uczuć dają, że nie korzystano z zapału narodowego i nie utworzono po prowincyach milicyi miejskich w czasie, gdy ochotników królewskich rozbrojono. — Srożące się w ostatnich czasach burze okropne w różnych prowincyach spustoszenia zrządziły. Woda rzeki Henares wzniosła się na 17 stóp nad swoję zwyczajną powierzchnię, zalała wszystkie brzegów jéj dotykające pola, a nurty jéj unoszą z sobą mnostwo nieżywych zwierząt i wykorzenionych drzew. W Segowii okiem nieprzejrzana przestrzeń ziemi stoi pod wodą i na żadne żniwo w tym roku rachować nie można. W Saragossie woda rzeki Ebro ulice zalała. Wyglądamy z obawą bliższych doniesień o tych przez powodzie zrządzonych szkodach.

Dania.

Z Kopenhagi, dnia 6. Czerwca.

Wczoraj odjechał Król lądem do Kallundborg, skąd na statku parowym popłynie do Aarhuus (na półwyspie Jütland).

Niemcy.

Z Frankfurtu n. M., dnia 9. Czerwca.

Słychać, iż dla załatwienia niektórych spraw europejskich, a mianowicie co do Szwajcaryj i Luxemburga, pragnie Król francuzki, aby się zebrał kongres Monarchów, i tym celem miano uczynić poufne udzielenia. Zdaje się, iż zjazd Monarchów nastąpiłby w Niemczech, a najpodobniéj w Akwizgranie.

Posłowie Anglii i Francyi przy związku niemieckim, wręczyli zastępcy Prezesa séjmu, Posłowi Nagler notę, w któréj uroczyście protestują przeciw poddaniu wojska frankfortskiego pod rozkazy austryackiego Jenerała Piret, bo w tém upatrują ścieśnienie zaręczonéj udzielności naszego kraju wolnego. Nazajutrz po téj protestacyj, zgromadzenie związkowe wezwało nasz Senat, aby niezwłocznie zezwolił na urządzenie wojskowe, gdyż inaczéj środki zniewalające zostaną użyte. Senat uczynił zadosić temu żądaniu, a w skutek tego już dnia 2. b. m. Jenerał austryacki objął dowództwo nad całém wojskiem. Wszelako tylko wojsko liniowe zostawać będzie pod jego rozkazami, a gwardya miejska zawsze jak dotąd pod dowództwem najstarszego Burmistrza.

Z Bamberga, dnia 7. Czerwca.

Dnia 29. z. m. o godzinie 9téj wieczorem wystąpiło tu wojsko liniowe i gwardya narodowa, wszędzie podwojono straże, i wysłano patrole konne ku Hallstadt i Würzburg. Te nadzwyczajne środki zwróciły na siebie powszechną uwagę; wszelako nikt niemógł zgadnąć ich przyczyny. Dopiero dziś dowiedziano się, iż te środki ostrożności były skutkiem

podrzuconych listów groźbami napełnionych. Nic jednak nie przerwało publicznéj spokojności.

Rozmaite wiadomości.

Poznań. — Dziennik Urzęd. Król. Regencyi w Poznaniu z d. 17 Czerwca zawiera ogłoszenia, tyczące się dozwolenia dobrodziejstw dla inwalidów; o skutecznem działaniu władz policyjnych w sprawach czeladzi i obwieszczenia Król. Regencyi treści dosłównie następującéj: „Z powodu wybuchnienia zarazy śledziony między rogacizną w Alt-Kranzig, powiatu Babimostkiego, wieś ta pod względem kommunikacyi co do bydła, mierzwy i ostréj paszy zakordonowaną została. — W skutek wniosku rady miejskiéj i mieszczan we Wronkach, odbywany dotąd w piątek targ tygodniowy zostaje od 1. d. Lipca r. b. na poniedziałek przełożonym i publiczność o tém uwiadomioną;“— następnie obwieszczenie tyczące się wojskowego usposobienia nauczycieli, kandydatów posad szkolnych i seminarzystów w obwodzie czwartéj brygady landwery. — Z ogłoszenia tyczącego się stanu kościołów i szkół w obwodzie Regencyi Poznańskiéj na końcu r. 1833 umieszczamy tu następujący wyjątek: „Do końca roku zeszłego zbliżono do ukończenia urządzenie 6 nowych ewanielickich spółeczeństw kościelnych, 16 niestałych gmin ewanjelickich wcielono do pobliższych kościołów, 39 ewanielickich i 216 katolickich budowli kościelnych i plebańskich było w ruchu, z tamtych ukończono 11, tych 22. Kościół ewanielicki w Nowémmieście-Wschowie otrzymał w darze od N. Pana 270 tal. na umorzenie długu, 4 pastorów dostało 220 tal. a 2 wdowy popastorskie 50 tal. wsparcia, 4 pastorów 270 tal. dodatku do płacy, wszystko to z funduszów Królewskich. Na budowę kościołów i domów szkolnych, po większéj części w innych obwodach regencyjnych, na rozszerzanie pisma świętego, i dla ubogich akademików, uzbierano ogółem 1385 tal. 28 sgr. 8 fen. Majątek kapitałowy kassy wdów po pastorach ewanielicko-luterskich powiększył się w ciągu roku o

	525 tal.	
wynósi on teraz	8741 „	20 sgr.
a dodawszy wątpliwe zaległe wpływy z lat dawniejszych	197 „	15 „
ogółem	8939 tal.	5 sgr.

40 nowych chrześciańskich i 7 nowych żydowskich towarzystw szkolnych urządzono dla 5102 dzieci, które dotąd bez nauki zostawały; przy zapomóżkach z dozwolonego najłaskawiéj od N. Pana funduszu wybudowano 20, bez zapomóżki 22 nowych domów szkolnych, 20 dawniéj na inne cele przeznaczonych budynków urządzono na szkoły, a zatém w ogóle pozyskano 62 nowych domów szkolnych, ukończono znaczne reparacje 72ch, procz tego 13 szkół miejskich, podobnież przy zasiłku z funduszu Najwyżéj na ten cel przeznaczonego częścią jedną klassą z nowym nauczycielem powiększono, częścią założono.“— Następuje doniesienie o zasłudze treści dosłownie następującéj: „X. Pastor Röder w Lwowku pomnożył od niedawnego czasu zasługi swoje o sprawę oświaty w swym zborze przez urządzenie pod dzielnym nauczycielem Fritsch w Miłostowie pomocniczego seminarjum dla 6 synów ubogich nauczycielów swéj parafii i ułatwienie najuboższym z pomiędzy nich bezpłatnego stołowania po kolei przez dobrze myślących tegoż zboru gospodarzy. Nauczyciel Fritsch z swéj strony zajmuje się stósownem kształceniem tych młodych ludzi z gorliwością, któréj zupełną oddajemy sprawiedliwość. Tém większą sprawia nam przyjemność zawiadomienie publiczności z pochwałą o zasługach wymienionych osób, że w zakładach tego rodzaju najpewniejszy upatrujemy środek, obsadzania powoli i pośledniéj uposażonych szkółek wiejskich i bez znacznego nakładu należycie usposobionymi nauczycielami. Urządzenie to polecamy do naśladowania także innym dozorcom szkolnym“ i zalecenie Gazety szkolnéj dla ludu ze strony Król. Regencyi.

Jan Bielecki, który podał Julijuszowi Słowackiemu treść do powieści, pod témże nazwiskiem znanéj, był herbu Janina, z Lubelskiego. W młodym jeszcze wieku od Tatarów pochwycony, wychowany w ich wierze i języku, tyle umiał ująć sobie pobańców, że bez okupu do Polski powrócić mu pozwolili. Był następnie tłumaczem króla Stefana Batorego, od tegoż dzierżawę otrzymał, ale gdy mu tę chciwość możniejszych wydarła, rozgniewany wrócił do Tatarów i podburzył ich na Polskę. W r. 1588 gdy ciż przez Podóle już się pod sam Lwów podemknęli, odezwała się w sercu Bieleckiego miłość ojczyzny, uprosił u chana, że i łotrostwa swéj hordy powściągnął i brańców polskich: Korycińskiego, Warszyckiego i innych, na wolność wypuścił. Odtąd Bielecki u Tatarów bawił i do Polski nie wracał. (Rozm. Lw.)

W ujściu Sekwany rybacy złowili ostatniemi czasy wielkiego jesiotra, w którego wnętrzu znaleziono pugilares, napełniony papierami, bardzo dobrze zachowanemi, i należący do jednego oficera francuskiéj marynarki, niedawno utonionego na rozbitym okręcie. Testament oficera, znajdujący się między témi papierami, zbogaci ubogiego jednego żołnierza, który niegdyś, w potyczce, ratował mu życie.

OBWIESZCZENIE.

W nocy dnia 28. na 29. Marca r. b. zabrali dwaj dozorcy graniczni między Opokami i Zdunami w obwodzie granicznym powiatu Inowracławskiego 10 sztuk zapewne z Polski przemyconych wieprzy, od których zaganiacze do tego momentu nieznajomi zbiegli.

Wieprze w mowie będące po otaxowania ich i obwieszczeniu terminu licytacyj zostały dnia 29. Marca r. b. w mieście Gniewkowie za 64 Tal. 27 sgr. publicznie przedane. Niewiadomi właściciele swin wyżéj rzeczonych niezgłosili się do tych czasw celu udowodnienia praw swoich do zebranéj z aukcyi summy 64 Tal. 27 sgr.

Wzywam ich przeto w moc § 180, Tit. 51, Cz. 1 Ordynacyj sądowéj, aby się w przeciągu 4 Tygodni od dnia, w którym niniejsze Obwieszczenie pierwszy raz w dzienniku intelligencyjnym umieszczone będzie na Komorze głownéj Celnéj w Strzałkowie zgłosili w przeciwnym bowiem razie summa wspomiona na rzecz Skarbu obrachowaną zostanie.

Poznań, dnia 20. Maja 1834.

Tajny Nadradzca finansowy i prowincyalny Dyrektor poborów.

Z polecenia: Brockmejer.

ZAPOZEW.

Kaucya urzędowa Ignacego Grzepki, dotychczasowego Pomocnika-Exekutora przy tutejszym Sądzie Pokoju, teraz do Sądu Pokoju w Schildbergu (w Ostrzeszowie) translokowanego, z 50 Tal. w gotowych pieniędzach składająca się, ma mu być wydaną.

Wzywamy przeto wszystkich, którzy do kaucyi wymienionéj pretensye mieć sądzą, niniejszém, aby się na terminie

dnia 2. Września r. b.

o godzinie 10. zrana przed Deputowanym Referendaryuszem Grosser w Izbie naszéj instrukcyjnéj stawili, pretensye swoje podali i udowodnili, inaczéj bowiem z takowemi do kaucyi rzeczonéj prekludowanymi zostaną, i taż wydaną zostanie.

Poznań, dnia 28. Kwietnia 1834.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Końcem publicznego wydzierzawienia rybitwy w jeziorach wielkiém i małém, niemniéj w stawach do majętności Zaniemyślskiéj należących, wyznaczyliśmy termin licytacyjny przed Assessorem Najwyższego Sądu Appellacyjnego Lehmann w Izbie posiedzeń naszych na

dzień 30. Czerwca r. b.

o godzinie 10téj przedpołudniem, na który ochotę dzierzawienia mających niniejszém zapozywamy.

Kondycye dzierzawne przejrzane być mogą tak w Registraturze naszéj w aktach administracyjnych Zaniemyśla, jako téż u Kommissarza sprawiedliwości Ogrodowicza.

Poznań, dnia 12. Czerwca 1834.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Polowanie w lasach majętności Zaniemyślskiéj wydzierzawione być ma publicznie najwięcéj dającemu na trzy po sobie idące lata od 1. Lipca roku bieżącego poczynając. W tym tedy celu wyznaczyliśmy termin licytacyjny przed Assessorem Najwyższego Sądu Appellacyjnego Lehmann w Izbie posiedzeń naszych na

dzień 30. Czerwca r. b.

o godzinie 10téj przedpołudniem i zapozywamy nań ochotę dzierzawienia mających, namieniając, że warunki w Registraturze naszéj przy aktach administracyi Zaniemyślskiéj się tyczących i u Kommissarza sprawiedliwości Ogrodowicza przejrzane być mogą.

Poznań, dnia 12. Czerwca 1834.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

PATENT SUBHASTACYJNY.

Sołectwo okupne w wsi Wyjewie powiecie Wschowskim pod Nrem 3 położone Franciszkowi i Apolonii Niklewskim małżonkom należące, które podług taxy sądownie sporządzonéj na 4480 Tal. 1 sgr. 6 f. jest ocenione z powodu długów publicznie sprzedane być ma, którym końcem termina licytacyjne na

dzień 23. Czerwca,

dzień 23. Sierpnia,

termin zas peremtoryczny na

dzień 23. Października r. b.,

zrana o godzinie 9. przed Ur. Wildt Referendaryuszem Sądu Ziemiańskiego w miejscu wyznaczone zostały. Zdolność kupienia mających, uwiadomiamy o terminach tych z nadmienieniem, iż w terminie ostatnim nieruchomość najwięcéj dającemu przysądzoną zostanie, na późniejsze zaś podania wzgląd mianym nie będzie, jeżeli prawne okoliczności wyjątku nie dozwolą.

W czasie biegu subhastacyi i do 4. tygodni przed terminem zostawia się zresztą każdemu wolność doniesienia nam o niedokładnościach, jakieby przy sporządzeniu taxy zajść były mogły.

Taxa każdego czasu w Registraturze naszéj przejrzaną być może.

W Wschowie, dnia 7. Kwietnia 1834.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Termin do publicznego wydzierzawienia wsiów i folwarków Węgierek, Solecznai Karczewa z przynależytościami w powiecie Szredzkim położonych, a SSom Ponińskim własnych odroczonym został na

dzień 24. Czerwca r. b.

Ochotę do licytowania mający zechcą tym końcem opatrzeni kaucyą 500 tal. w tym dniu o 12 godzinie zrana zgłosić się na Król. Sądzie Ziemiańskim u Sędziego ziemiańskiego Wgo Kutzner.

OBWIESZCZENIE.

Z odwołaniem się do obwieszczenia naszego z dnia 5. Kwietnia r. b. podajemy niniejszém do publicznéj wiadomości, iż do wydzierzawienia dóbr Łaskawy i Kolnice nowy termin na dzień 1. Lipca r. b. po południu o godzinie 4. wyznaczonym został.

Poznań, dnia 12. Czerwca 1834.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

UWIADOMIENIE.

Kapituła Metropolitalna Poznańska z odwołaniem się do obwieszczeń w latach poprzednich wydanych oświadcza niniejszém, iż równie w roku bieżącym należące się jéj jako i Duchowieństwu kościoła Metropolitalnego prowizye przez Prokuratora swego od dnia 24. b. m. aż do dnia 3. Lipca r. b. w mieszkaniu pod Nr. 29. codziennie od godziny 10téj zrano odbierać będzie.

Poznań, dnia 21. Czerwca 1834. r.

Aukcya porcelany.

Ogłoszona już aukcya porcelany i fajansu, na któréj sprzedawane będą półmiski, talerze, wazy, asyety, salaterki, imbryczki do herbaty i kawy, filiżanki, lulki i t. d. zacznie się dnia 25. Czerwca r. b. zrana o godzinie 8 w dawniejszym składzie mundurów pułku ułanów za bramką i codziennie do godziny 12 w południe kontynuowaną będzie.

Poznań, dnia 2. Czerwca 1834.

Castner, Aukcyonator.

Prześwietnéj Publiczności mam zaszczyt najuniżeniéj donieść, że tylko na krótki czas tu zabawię w domu Pana Douchy w rynku pod Numerem 68,

Mój naturalny i mechaniczny gabinet

dobrze ułożony, składający się z 600 sztuk naturalnych, mechanicznych, optycznych i fizycznych przedmiotów, jakotéż z starożytności i automatów w naturalnéj wielkości jest do widzenia zrana od 11. godziny aż do 8. wieczornéj. Wnijście od osoby 1 złt., dzieci płacą połowę. Tuzin biletów 6 Złotych.

Karol Ingermann.

W celu zapobieżenia temu, aby, (jak się zdarzyło w roku zeszłym) ludzie pewni po prowincyi jeżdżący, nie zakupywali w imieniu mojém rzepaku, nie będąc do tego odemnie upoważnieni, upraszam szanownych interessentów aby się z sprzedażą rzepaku wprost do mnie udawali, a znajdą mię zawsze gotowym nabywania wszelkiéj ilości rzepaku za ceny najwyższe, jakie tylko okoliczności handlowe dozwalać będą.

Is. Caro,
w starym Rynku No. 85.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 19. Czerwca 1834.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	$99\frac{1}{4}$	$98\frac{3}{4}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	—	100
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego. . . .	$102\frac{3}{8}$	—
Wschodnio-Pruskie . . .	—	100
Szląskie	—	106

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 20. *Czerwca* 1834.

	Tal.	śgr.	fen.	*do*	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	10		—	1	12	6
Żyto . . .	1	—	—	—	1	2	—
Jęczmień . .	—	17	6	—	—	20	—
Owies . . .	—	19	6	—	—	20	—
Tatarka . .	—	22	6	—	—	25	—
Groch . . .	1	10	—	—	1	12	6
Ziemiaki . .	—	8	—	—	—	10	—
Siana cetnar à 110 ff.. .	—	20	—	—	—	22	—
Słomy kopa à 1200 ff . .	5	15	—	—	5	18	—
Masła garniec	1		—	—	1	2	6